Zagadnienia Rodzajów Literackich, XLIII 1-2
PL ISSN 0084-4446

JOANNA ŚLÓSARSKA
Łódź

PROFILOWANIE ZDARZEŃ W POEZJI - WYMIARY SCENY

Idea sceny zdarzeń wyraża w kognitywizmie próbę holistycznego opisu dowolnego zjawiska językowego. O ile w gramatykach transformacyjno-generatywnych, podstawową, pełną jednostką opisu było zdanie, o tyle w gramatykach kognitywnych taką jednostką jest kształt-na-tle.[1] Dynamika kształtu-na-tle (wszelkie układy relacji między osobowymi i nieosobowymi uczestnikami zdarzeń; związki znaczeniowe między wyrażeniami określającymi podmioty, ich działania oraz odbiorców działań; procesy poznawcze aktywowane w kreacji i rekonstrukcji kształtu-na-tle) profiluje głębię i horyzont sceny zdarzeń, wchodząc w dodatkowe interakcje ze składnikami ujawnianej i ujawniającej się sceny (obustronna, choć nierównowartościowa, implikacja).

Zdaniem R. Langackera konstruowanie sceny (obrazowanie konwencjonalne) może posiadać m.in. następujące wymiary:

„a. poziom uszczegółowienia (lub schematyczność), na jakim dana sytuacja jest charakteryzowana; (...)

b. tło (metafora, założenia i oczekiwania; presupozycje, poprzedni dyskurs; (...)

c. perspektywa (przyjęty punkt widzenia, orientacja, kierunek mentalnego skanowania, związek percepcyjny, ścieżka percepcyjna, elementy wchodzące w skład perspektywy; (...)

---

[1] Zob. np. R. W. Langacker, *Wykłady z gramatyki kognitywnej*, przeł. J. Berej, R.J., Dymel, A. Głaz, H. Kardela, P. Łozowski, R. Sławka, P. Twardzisz; pod red. H. Kardeli, Wyd. UMC-S, Lublin 1995, s. 15, 23, 25, B. Lewandowska-Tomaszczyk, *Conceptual Analysis, Linguistic Meaning, and Verbal Interaction*, Wyd. UŁ, Łódź 1987, s. 57, 59, M. J., Johnson, The Body in the Mind, The University of Chicago Press, Chicago and London 1987, s. 4.

d. względne wyróżnienie struktur (profilowanie, organizacja <trajektor-landmark>; wyróżnienie przez profilowanie z bazy kognitywnej struktur semantycznych nazywanych predykacjami (...); profilowanie relacji, w tym relacji czasowych i przestrzennych".[2]

Układ lingwistycznych wymiarów sceny tworzą także podstawowe kategorie gramatyczne, jak podkreśla Langacker, „nie ze względu na ich treść konceptualną, lecz ze względu na pewien aspekt konstruowania sceny, mianowicie - na naturę ich profilu".[3] Wyróżniając trzy podstawowe kategorie gramatyczne, Langacker wprowadza następujące określenia: „a) rzeczownik profiluje rzecz; b) przymiotnik, przysłówek, przyimek, bezokolicznik i imiesłów profilują taką lub inną relację atemporalną; to, czy relacja owa jest prosta, czy złożona, zależy od tego czy profilowana relacja da się sprowadzić do pojedynczego stanu; c) czasownik profiluje proces, definiowany jako złożona relacja trwająca w czasie, której rozwój (temporal evolution) polega na tym, że jej stany składowe są skanowane sekwencyjnie, nie zaś holistycznie".[4] Należy też podkreślić tutaj za Langackerem prymat czasownika w organizacji zdania: „Czasownik stanowi człon główny w zdaniu, ponieważ zdanie jako całość profiluje proces, którego podstawowym składnikiem jest właśnie czasownik".[5]

Wyróżnione kategorie gramatyczne, jako teoretyczne jednostki opisu, są nie tyle kategoriami formalnymi, co symbolami określonych kompleksów doświadczeniowych (archetypów), mieszczących w sobie różnorodne wskaźniki syntaktyczne, semantyczne i pragmatyczne, przy czym wskaźniki te nie podlegają autonomizacji (szczególnie syntaktyka), gdyż tracą wówczas nie tylko swoją instrumentalność i zasadę współorganizacji zdań jako najmniejszych zdarzeń archetypicznych, lecz paradoksalnie wymykają się wówczas warunkom pełnego opisu. Syntagmatyzację kategorii gramatycznych, czyli całościową organizację sceny w sensie lingwistycznym, określa Langacker pojęciem łańcucha akcji. „Łańcuch akcji tworzą tzw. role archetypowe, konceptualne archetypy podobne do ról Fillmore'owskich. Role owe to podstawowe kompleksy doświadczeniowe - agens, pacjens, doświadczający, instrument, poruszający się, itd. Agens to w łańcuchu energetycznym źródło inicjujące akcję, obdarzone wolą. Pacjens to uczestnik, w którym zachodzi wewnętrzna zmiana stanów

[2] Langacker, *Op. cit.*, s. 25.

[3] J. w., s. 32.

[4] J. w.

[5] J. w., s. 43.

(internal change of states), spowodowana zewnętrzną siłą skierowaną nań przez agensa. Instrument to ‹pośrednik› między agensem a pacjensem W interakcji energetycznej, za pomocą którego agens wpływa na pacjensa".[6]

Przyjęte przez Langackera interpretanty kategorii przypadków są zanurzone w wielowiekowej tradycji filozoficznej i naukowej, której przedmiotem były zagadnienia związane z ruchem i zmianą. Relacje między dynamiką, kinestetyką, kinetyką i kinematyką, choć kształtowane na gruncie ontologii i epistemologii, są tyleż samo archetypami poznawczymi projektowanymi na rzeczywistość materialną, co archetypami sterującymi kreacją rzeczywistości, pożądanych przez podmiot, spełniających jego potrzeby przeżywania i wyrażania stanów świata nacechowanego wartościami, niezależnie od fizykalnej charakterystyki bytu, transcendującego własną wymiarowość. Zgodnie z ukształtowaną historycznie problematyką transferu energii, opis zdarzeń (w sensie lingwistycznym, opis łańcucha organizującego scenę w sposób całościowy) można formułować z bardzo wielu różnych punktów widzenia, w zależności od profilu obiektów, wskazanej (czy też rozpoznanej) akcji i podmiotowego, intencjonalnego nakierowania, kontrolującego zakładany punkt widzenia. Odwołując się do ramy konceptualnej idei zdarzeniowości, wymiar kinestetyczny zdarzeń to zespół problemów (punktów widzenia) związanych z ruchem, zmiennością, przyczyną ruchu, zasięgiem ruchu i zmian. Pojęcie zmiany zakłada różnorodność bytów, rzeczy lub stanów rzeczy w danej czasoprzestrzeni. Przemieszczanie się ciał wymaga przestrzennej charakterystyki ruchu, geometrii ruchu z uwzględnieniem jego aspektów czasowych. Ramy kinematyczne wiązane są z pojęciem siły i masy poruszających się ciał. Rzeczy mogą się zmieniać co do swej ilości, jakości i przemieszczenia, zaś jakościowy, ilościowy, przestrzenny i czasowy stan rzeczy może być aktualny, przeszły lub potencjalny. Ruchem jest także wzajemne oddziaływanie na siebie rzeczy, ich dynamika, a więc zmiany stanu skupienia, powiększanie, rozpraszanie. Impuls ruchu i względna granica ruchu, miejsce zatrzymania w tym, a nie innym miejscu, może być rozpatrywane jako atrybut materii i przedmiotowo, jako zasada pomieszczona w środowisku, lub też jako zasada sprawcza spoza obiektów (idea „mocy sprawczej"). Ponadto, ruch można rozpatrywać jako formę różnicowania się układu lub jego rozpad, a także pod kątem integracji danego układu i jego adaptacji do środowiska, które również musi być złożone, różnorodne i zmienne (ta idea jest wszechstronnie

[6] J. w., s. 117.

rozpatrywana w lingwistyce kognitywnej pod hasłem „kształt-na- tle"). Dodatkową problematykę wprowadza analiza tworzywa oraz kierunek rozwoju, celowy lub okazjonalny, a w toku rozwoju - ciągłość i nieciągłość, procesualność i emergencja, równoczesność rozwoju i rozpadu danego obiektu, jak również gwałtowne zmiany obejmujące całość lub część struktury.[7] Wyróżnione punkty widzenia stanowią istotny składnik semantycznej interpretacji sceny i należą także do stałych interpretantów zdarzeń w tekstach poetyckich, których podstawową własnością implikowaną przez formę tropów poetyckich jest modyfikacja własności obiektów ze względu na przemieszczenie (się) w czasoprzestrzeni i transformację układu cech będącą przyczyną lub skutkiem dynamiki zdarzeń.[8]

Ukonkretniając dalszy ciąg rozważań, ograniczymy się do problemu profilowania kilku podstawowych relacji, konstytutywnych jako wymiary sceny zdarzeń.

A. Profil czasowy zdarzeń

W dotychczasowych badaniach językoznawczych gramatyka czasu rozpatrywana jest przede wszystkim w połączeniu z regułą następstwa. Zdaniem A. Bogusławskiego (1975) artykulacja czasu dokonuje się poprzez zdarzenia, których składniki uporządkowane są właśnie w relacji następstwa. Relacja ta wiąże się z pojęciami stawania się, ruchu postępowego i czynności. Następstwo identyfikuje autor z pojęciami zmiany jakościowej, początku i końca. Podobną formułę w modelach zdań czaso-

[7] Zob. N. K. Hayles, *Introduction: Complex Dynamics in Literature and Science* (s. 1-33), W. Paulson, *Literature, Complexity, Interdyscyplinarity* (s. 37-53), [w:] *Chaos and Order. Complex Dynamics in Literature and Science*, ed. by N. K. Hayles, The University of Chicago Press, Chicago and London 1991.

[8] W systematycznych badaniach gramatycznych, uściślanie i specyfikacja funkcji czasownika przynosi znacznie jeszcze subtelniejszą wiedzę z dynamiki lingwistycznej. Np., M. Grochowski (*Środek czynności w strukturze zdania. Narzędzie, substancja, materiał;* Ossolineum, Wrocław 1975, s. 58-88) na podstawie analizy czasowników, które implikują semantycznie środek czynności (lub dopuszczają ten typ argumentu w roli składnika wyrażeń predykatywnych), sformułował następującą typologię zmian: 1) zmiany relacyjne, 2) zmiany w lokalizacji przestrzennej obiektu, 3) zmiany właściwości obiektu (w tym: zmiany spowodowane dzieleniem obiektu, zmiany powierzchni obiektu spowodowane „przesuwaniem" narzędzia po obiekcie, zmiany smaku, zmiany kształtu, inne zmiany właściwości obiektu o podstawie: biczować, chłostać, kuć, stemplować, myć, wachlować, trzepać, suszyć), 4) zmiany, w wyniku których powstaje nowy obiekt. Zdaniem Grochowskiego (s. 42), wśród czasowników implikujących środek czynności można wyróżnić takie, które: a) implikują wyłącznie narzędzie, b) implikują wyłącznie substancję, c) implikują wyłącznie materiał, d) implikują i narzędzie, i substancję.

wych prezentuje T. Ampel (1975). W jej koncepcji szczególnie podkreślony jest aspekt zdarzeniowości w zdaniach równoczesnych oraz aspekt braku zdarzeniowości (mimo użycia czasu) w zdaniach równoczesnych, ingresywnych i kompletnych. J. Puzynina (1969) artykulację czasu w języku łączy z wyrażaniem czynności, procesów, ruchu, dziania się.[9]

Rozszerzając perspektywę oglądu i interpretacji gramatyki czasu o standardową teorię przeszłości, teraźniejszości i przyszłości Z. Augustynka[10] można wprowadzić dodatkowe punkty widzenia, które w wersji opisowej pojawiają się w eksplikacji semantyki wyrażeń należących tak do języka naturalnego, jak i jego funkcjonalnej odmiany w poezji. Wśród znaczących punktów widzenia czasu wyodrębnionych na gruncie ewentyzmu należałoby tutaj podkreślić za Augustynkiem: 1) relacje dla zbioru wszystkich zdarzeń fizycznych (wcześniej względna, równoczesność względna, później względna, nierównoczesność względna, kauzalna); 2) względny czas zdarzenia, rzeczy i momentu (przeszłość, teraźniejszość, przyszłość); 3) relacje w układzie rzeczy i zdarzeń: a) rzecz a powstaje względem rzeczy b; b) rzecz a ginie względem rzeczy b; c) rzecz a trwa względem rzeczy b; d) rzecz a staje się względem rzeczy b; e) zdarzenie x powstaje względem rzeczy a; f) zdarzenie x ginie względem rzeczy a; g) zdarzenie x trwa względem rzeczy a; h) zdarzenie x staje się względem rzeczy a; i) zdarzenie x powstaje względem zdarzeń y, v; j) zdarzenie x ginie względem zdarzeń z, v; l) zdarzenie x trwa względem zdarzenia v; m) zdarzenie x staje się względem zdarzeń y, v, z.[11]

---

[9] A. Bogusławski, *On the Status of Temporal Expressions* (s. V- 70), T. Ampel, *Zdania podrzędne czasowe jako wykładnik charakterystyki temporalnej wypowiedzenia* (s. 119-142), [w:] *Charakterystyka temporalna wypowiedzenia,* pod red. M. Grochowskiego i Z. Topolińskiej, Ossolineum, Wrocław 1975. J. Puzynina, *Nazwy czynności we współczesnym języku polskim (słowotwórstwo, semantyka, składnia)*, PWN, Warszawa 1969.

[10] Z. Augustynek, *Przeszłość, teraźniejszość, przyszłość*, PWN, Warszawa 1979. Augustynek rozważa także niestandardową teorię przeszłości, teraźniejszości i przyszłości (s. 50-89), której istotą jest niezależność od inercjalnego układu odniesienia: „każde dwa zdarzenia wchodzące w tę relację [absolutną] w jednym układzie, wchodzą w nią w innym układzie" (s. 50) . Niestandardowa teoria czasu raczej nie jest funkcjonalna w dziedzinie lingwistyki, choć jak się wydaje, można rozpatrywać na gruncie poetyk immanentnych specyficzny wektor utrwalania (dążenia do „absolutyzacji") określonych relacji czasowych w odniesieniu do specyficznych układów znaczeń (profile prototypów, domen źródłowych i docelowych) .

[11] J. w., s. 9-11.

B. Profil przestrzenny zdarzeń

Zdaniem R. Jackendoffa język przestrzeni i poznanie przestrzenne można częściowo scharakteryzować za pośrednictwem analitycznego modelu przyimków. W ujęciu Jackendoffa[12] model ten zawiera następujące kategoryzacje:

1. Geometria przedmiotu odniesienia:

a) objętości, powierzchnie i linie (w, na, po, obok, przy, wewnątrz);

b) oś pojedyncza: b_1 - pionowa (na szczycie), b_2 - pozioma (przed, na wprost, z przodu, z tyłu, z boku, obok, wzdłuż, w poprzek, wszerz, przez, poprzez);

c) ilość (pośrodku, pomiędzy, między, pośród, wśród).

2. Geometria kształtu odniesienia:

a) oś pojedyncza (wzdłuż, po, w poprzek, wszerz, poprzez, około, dokoła, wokoło, naokoło, dookoła);

b) kształt rozłożony (wszędzie, po całym, w całym, przez, poprzez, przez cały, na wskroś, jak długa i szeroka, od początku do końca, na wszystkie strony, naokoło, dookoła).

3. Relacja obszaru do kształtu:

a) odległość względna: a_1 - wnętrze (w, wewnątrz, przez, poprzez, na wskroś), a_2 - kontakt (na, po, wszędzie, po całym, na całym), a_3 - bliskość (blisko, obok, w pobliżu, przy, tuż, naokoło, dookoła, dokoła, wokoło), a_4 - poza-wnętrze (poza), a_5 - poza-kontakt (z, od, z dala, poza), a6 - poza-bliskość (daleko, hen);

b) kierunek: b_1 - pionowy (nad, ponad, powyżej, poza, pod, pode, spod, poniżej), b_2 - poziomy: bok-do-boku (obok, przy, wzdłuż, tuż, tuż przy), przód-tył (przed, z przodu, na przodzie, na wprost, za, z tyłu, w tyle, poza);

c) wybór układu osi: c_1 - inherentny (na wierzchu, na przodzie, przed, za, z tyłu), c_2 - kontekstowy (z wierzchu, z przodu, z tyłu, poza);

d) widoczność i okluzja / zasłonięcie i zamknięcie (na wierzchu, pod spodem).

4. Drogi (tory, trajektorie):

a) zorientowanie względem ziemi (w górę, do góry, ku górze, w dół, na dół, ku dołowi, na wschód, na zachód, na północ, na południe);

[12] R. Jackendoff: *Languages of the Mind. Esseys on Mental Representation*, The MIT Press, Cambridge, MA - London 1992, s. 119.

b) zorientowanie względem osi kształtu przedmiotu (naprzód, na wprost, w przód, do przodu, do tyłu, w tył, w bok, w lewo, na lewo, w prawo, na prawo);

c) operatory na obszarach: c_1 - poprzez (wskroś, poprzez wnętrze, wzdłuż, poprzez długość), c_2 - do, w (do wnętrza, na, na wierzch), c_3 - ku (ku, w kierunku, na), c_4 - od (od, z, spod, znad, z wnętrza), c_5 - daleko od (z dala).

Schematyzacja wymiarów przestrzeni, mająca u Jackendoffa wyraźną charakterystykę operacji mentalnych, w koncepcji G. Lakoffa i M. Turnera[13] rozszerzona jest o kontekst antropologiczny, którego składnikami stają się wiedza, doświadczenie, pamięć (zachowywanie śladu tożsamości w czasoprzestrzeni) oraz tendencje wolicjonalne podmiotu. Użycie konkretnych schematów wyobrażeniowych przestrzeni (w tym funkcjonalizacja odpowiednich grup przyimków i zaimków) jest implikowane przede wszystkim przez subiektywne nacechowanie kształtów i tła (środowiska). Struktura kształtu-na-tle w ujęciu Lakoffa i Turnera jest determinowana przede wszystkim przez źródłowe intuicje dotyczące „ja" i „moje" w świecie.[14] Wśród podstawowych wzorców orientacji (nacechowania) przestrzennej, autorzy ci wyróżniają: wnętrze - zewnętrze, góra - dół, przód - tył, centrum - peryferie. Ekspresja wymiarów przestrzeni w języku może mieć charakter obrazowych schematów metaforycznych (typowych, ogólnych struktur poznawczych, np. obszary ograniczone, drogi, centra) lub wyobrażeń metaforycznych odwzorowujących bogate obrazy mentalne na inne obrazy mentalne. Ten typ metafor, charakterystyczny w poezji, pozwala nie tylko nacechować przestrzeń fizykalną dodatkowymi znaczeniami i wartościami, ale także pozwala odwzorowywać dziedziny przestrzenne na nieprzestrzenne. Istotną funkcję spełnia wówczas abstrakcyjna logika przestrzeni (np. konceptualizowana w postaci schematów: jeśli przedmiot x należy do kategorii A, zaś A należy do kategorii B, to przedmiot x należy do kategorii B). Zdaniem Lakoffa i Turnera metafory generowane ze schematów logiki abstrakcyjnej prowadzą do nieprzestrzennych użyć przyimków.[15]

---

[13] G. Lakoff, M. Turner: *More than Cool Reason. A Field Guide to Poetic Metaphor*, The University of Chicago Press, Chicago and London 1989, s. 97-100.

[14] Zwróćmy np. uwagę na analizę przyimka „poza": „Co wiemy o „poza" [out]? Wiemy, że podstawowym znaczeniem „poza" jest bycie na zewnątrz pewnej ograniczonej przestrzeni uchodzącej za posiadającą wnętrze. Jeśli dom jest obrazem ograniczonym, można ruszyć się poza dom do garażu. Jeśli ląd uważany jest za obszar ograniczony, można wyruszyć poza ląd na morze" (j. w., s. 97).

[15] J. w., s. 99/100.

C. Profil czynności w zdarzeniach

W systemie języka polskiego zbiór jednostek czynności może być wyrażony przez nazwy rzeczownikowe i czasowniki. W odniesieniu do nazw czynności, zdaniem J. Puzyniny, możemy wskazywać na: „l) samą czynność, 2) fakt odbywania się czynności, 3) jej przebieg, 4) sposób jej wykonywania, 5) wytwór czynności, 6) treść przekazywaną za pomocą czynności, 7) inną czynność stanowiącą przedmiot czynności występującej w danym zdarzeniu, 8) czynność wraz z całą sytuacją jej towarzyszącą, 9) stan będący wynikiem dokonania się czynności, lO) znaczenie: to, ile + v + o, ll) znaczenie: to, czy, żeby, jak, kiedy itd. + v + o."[16] W odniesieniu do kategorii czasownikowych (czasu, trybu, aspektu, osoby i strony) opis czynności wyprowadzony z poziomu wyznaczników formalno-syntaktycznych krzyżuje się z parametrami leksykalno-semantycznymi wskazanymi przez Puzyninę dla rzeczownikowych nazw czynności.[17] Ponieważ zbiór jednostek czynności nie musi być jednoznacznie identyczny z klasą czasowników, zatem tezie Langackera o prymacie czasownika w zdarzeniach archetypicznych (w zdaniach) należałoby przypisać nieco słabszą regułę reprezentacji.

Wyodrębnianie w systemie języka zbioru nazw czynności związane jest przede wszystkim z konkretyzacją jego cech dystynktywnych wobec zbiorów nazw ruchu, procesu, stanu, dziania się, sytuacji i zdarzeń. Dystynktywność nie oznacza tutaj jednak całkowitej rozłączności zbiorów wyróżnionych nazw - ich składniki mogą współoznaczać własności typowe dla więcej niż jednego zbioru, np. dana nazwa czynności może równocześnie wyrażać proces lub ruch.[18] Swoiste niedookreślenie (czy też potencjalna wielorakość oglądu) aspektu formalnego i semantycznego nazw czynności nie jest, z punktu widzenia kognitywizmu, efektem luki teoretycznej w badaniach, ale zbieżnym odzwierciedleniem nieostrości pojęć analitycznych, adekwatnych właśnie do funkcjonalnych cech języka.

---

[16] Puzynina, op. cit., s. 166/167.

[17] Należy tutaj podkreślić za Puzyniną, że „nie jest prawdą, jakoby rzeczownikowe nazwy czynności (...) nie zawierały tzw. treści syntaktycznych, tj. semu predykacji (zależny), a tym samym trybu, czasu, osoby, np. 'cieszę się ze skończenia pracy - cieszę się, że skończyłam pracę'; mimo braku odpowiednich morfemów wyrażających modalność, czas, osobę, odnajdujemy znaczenia tych kategorii"; j. w., s. ll.

[18] Zdaniem Puzyniny (j. w., s. 156) „procesy różnią się od czynności tym, że nie mają podmiotów czynnych (agensów), tylko bierne"; ponadto autorka podkreśla, że zbiór nazw czynności charakteryzuje cecha sygnalizacji zmienności przedmiotu albo podmiotu w czasie - brak tej cechy jest typowy dla procesów. Wskazana regularyzacja cech dystynktywnych nie jest jednak obowiązująca dla całego zbioru nazw czynności.

W szerszym kontekście współczesnych ujęć kognitywnych, nazwy czynności (przede wszystkim jednak w formie czasowników) wiązane są z programami motorycznymi. Zdaniem J. Engelkampa[19] programy motoryczne są częścią reprezentacji znaczenia, zawierającą reprezentację sensoryczno-motoryczną. Aktywizacja programów motorycznych może się rozpocząć od dowolnego znaku (węzła), a jej rozprzestrzenianie się zależy od odległości i siły połączeń pomiędzy jednostkami reprezentacji. Im krótsze odległości i im silniejsze połączenia, tym szybsze rozprzestrzenianie się aktywacji,[20] mające pierwotnie charakter automatyczny, a następnie podlegające kontroli. Kontrolowane rozprzestrzenianie się aktywacji umożliwia modyfikację programu motorycznego poprzez wzmacnianie niektórych połączeń i blokowanie innych. W ramach możliwości danej struktury, procesy kontrolowane mogą określać nie tylko kierunek rozprzestrzeniania się aktywacji (co przede wszystkim podkreśla Engelkamnp), ale jak się wydaje, szereg konstytutywnych, czasoprzestrzennych i jakościowych własności zdarzenia.

Przyjmując rozróżnienie Engelkampa[21] na zdania dynamiczno-obrazowe i statyczno-obrazowe, można rozważyć ich odpowiedniość do zdarzeń z czynnikiem zmiany oraz do sytuacji, które nie prezentując zmiany mogą ją profilować jako przyszłą ustanawiając tym samym typ zdarzeń implikowanych.[22] Zdarzenie implikowane byłoby w przywołanym kontekście szczególnym rodzajem kontrolowanej aktywności, blokowanej właśnie na poziomie skutku podjętej czynności, co w odniesieniu do zdarzeń prezentowanych w poezji koduje, podstawowe niekiedy, znaczenia interpretatywne. Samej hipotezie kontrolowanego rozprzestrzeniania się aktywacji można ponadto przypisać w odniesieniu do poezji ogól-

---

[19] J. Engelkamp, *Programy motoryczne jako składniki znaczenia jednostek werbalnych*; przeł. T. Konik; [w:] *Wiedza a język*. T. I. *Ogólna psychologia języka i neurolingwistyka*; pod red. I. Kurcz, J. Bobryka, D. Kędzielawy, Ossolineum, Wrocław 1986, s. 185-207, s. 186-194.

[20] J. w., s. 205.

[21] J. w., s. 194/195.

[22] Pojęcie zdarzenia implikowanego może być rozpatrywane w kontekście schematu idealizacyjnego drogi i celu. Langacker (op. cit., s. 120/121) podkreśla, że w tego typu schemacie nie wprowadza się czynnika zmiany stanu. „Konkretyzacją tego abstrakcyjnego schematu idealizacyjnego jest fizyczny ruch w przestrzeni. Zazwyczaj pojmujemy bowiem postrzeganie jako drogę, która biegnie od patrzącego i natyka się na przedmiot postrzegany (...). Schemat ten daje się zastosować także w przypadku zjawisk mentalnych - wtedy, gdy mentalnie kierujemy, tj. zwracamy uwagę na różne rzeczy."

niejszą skuteczność analityczną i interpretatywną, bowiem reprezentacja świata pod nieobecność bodźców zmysłowych może być oczywiście sterowana w o wiele wyższym stopniu niż reprezentacja uwarunkowana tłem fizykalnym (zarówno zewnętrznym w sensie układu bodźców, jak wewnętrznym w sensie reagującego organizmu).

D. Profil funkcji poznawczych i motywacyjnych podmiotu mówiącego

Idea współzależności procesów poznawczych i motywacyjnych oraz sposobów ich ekspresji językowej stanowi m.in. podstawę rozważań G. Lakoffa i M. Turnera w książce „Więcej niż trzeźwy rozum. Przewodnik polowy po metaforach." Autorzy, przyjmując za gramatyką Langackera podstawowy koncept analizy figur językowych przez schematy odwzorowania dziedziny źródłowej na dziedzinę docelową stwierdzają, że na każde odwzorowanie składają się: rysy (slots), relacje, własności i wiedza.[23] Ważność schematu konceptualnego lub metafory konceptualnej tkwi w jej perswazyjnej mocy warunkowanej naturą procesów poznawczych. Zasadami tych procesów są: 1) strukturalizacja („moc strukturowania" - the power to structure); 2) możliwość wyboru („moc opcji" - the power of option); 3) rozumowanie („moc rozumowania" - the power of reason); 4) ewaluacja („moc ewaluacji" - the power of evaluation); 5) przeniesienie („moc bycia tam" - the power of being there). Należy też podkreślić, że w prezentowanej koncepcji funkcję jednostki ciągu wyrażeń spełnia obrazo-schemat. Pojęcie obrazo-schematu częściowo tylko pokrywa się z pojęciem prototypu, ponieważ obrazo-schemat zawiera najmniej dwie równoważne domeny jako układ (całość),[24] podczas gdy prototyp jako jednostka ciągu wyrażeń jest identyfikowany z wyizolowaną domeną podlegającą profilowaniu przez funkcjonalnie zróżnicowane, podrzędne domeny zna-

[23] W aproksymacyjnym komentarzu autorów składniki te ujęte są następująco: 1) rysy w dziedzinie źródłowej, np. podróży, mogą ulegać odwzorowaniu na rysy w dziedzinie docelowej, np. życie; 2) relacje w dziedzinie źródłowej, np. podróż, ulegają odwzorowaniu na relacje w dziedzinie docelowej, np. życie - relacja dziedziny źródłowej, np. docieranie dokądś, wiążące podróżnika i miejsce przeznaczenia ulega odwzorowaniu na relację dziedziny docelowej w obrazie osoby osiągającej cel; 3) własności w dziedzinie źródłowej mogą ulegać odwzorowaniu na własności w dziedzinie docelowej, np. podróżnik mający określone zdolności i słabości oraz wyobrażeniowe odwzorowanie stylu kierowania swoim życiem; 4) wiedza w dziedzinie źródłowej (np. doświadczenie ślepej uliczki w podróży) odwzorowywana jest w dziedzinie docelowej (niemożliwość osiągnięcia celu i konieczność zmiany działania); Lakoff, Turner, op. cit., s. 63-65.

[24] Składnikiem takiej całości może być obraz mentalny i mamy wówczas do czynienia z metaforą wyobrażeniową (por. j. w., s. 90).

czeniowe i poznawcze. Interpretacja semantyki i relacji między składnikami schematów wyobrażeniowych (obrazo-schematów) w ujęciu autorów „More than Cool Reason" nakierowana jest na kontekst antropologiczny ze szczególnym uwzględnieniem dynamiki „poznającego ciała".[25] Poetyka antropologiczna Lakoffa i Turnera zbliża się w tym punkcie do fenomenologicznej koncepcji pola poznawczego sformułowanej przez M. Merleau-Ponty'ego.

Opis konstrukcji pojedynczych zdarzeń archetypicznych, a także wielowymiarowej sceny zdarzeń, wymaga więc rozszerzenia kategorii poznawczych o sferę motywacyjną, sterującą procesami spostrzegania (także wizualizacjami wewnętrznymi) i ich kopiami mentalnymi.[26] Szczególne znaczenie jako przedmioty badań mają pod tym względem wszelkie konstrukcje zdarzeniowe, w których dokonuje się relacyjnego uwarunkowania obiektów, w tym uwarunkowania niezgodnego z kodem percepcyjnym, językowym i abstrakcyjnym, typowego dla konstrukcji w poezji. Jak podkreślił w swej analizie podobieństwa A. Falkowski, teoretyczna integracja sfery poznawczej z motywacyjną wymaga wprowadzenia do badań rozszerzonego modelu reprezentacji rzeczywistości. Odwołując się do idei „znaczącego środowiska" J. J. Gibsona, Falkowski pisze na temat podobieństwa, iż jest to „relacja między dwoma lub więcej obiektami, której źródła znajdują się poza obiektywnie istniejącym źródłem obiektów, jak również poza określoną w danym momencie do reagowania, dyspozycją psychofizyczną organizmu. Należy ich szukać w sytuacji środowiskowej, w sposób łączący przystosowawcze, a więc motywacyjne funkcje człowieka. Określone podobieństwo można więc także rozumieć jako behawioralny wskaźnik podstawowej funkcji motywacyjnej człowieka, jaką jest potrzeba najlepszej adaptacji do środowiska, wyznaczony wewnętrznym schematem odpowiadającym danemu fragmentowi rzeczywistości".[27] Schematy wewnętrzne, kreujące najlepszy punkt oglądu świata obiektywnego, są decydujące nie tylko dla ustanowienia podobieństw, ale także dla wszelkich innych relacji, jak np. symetrycznej opozycji, koniunkcji, negacji, implikacji jedno-, obu- i wielostronnej. Celowe zachowania konstrukcyjne (celowe, to nie znaczy zawsze jasno uświadamiane), wie-

---

[25] Problem ten podkreśla również W. Baluch w swojej prezentacji przywoływanej tutaj książki Lakoffa i Turnera; zob. W. Baluch, *Metafora w ujęciu kognitywnym*, Ruch Literacki, XXXVI, 1995, z. 2 (209), s. 223-236.

[26] Por. też formułę perspektywy (punkt „c") w konstruowaniu sceny w koncepcji Langackera; zob. s. 1 niniejszych rozważań.

[27] A. Falkowski, *Relacja podobieństwa w procesach poznawczych. Ekologiczne i informacyjne podejście w psychologii*; RW KUL, Lublin 1990, s. 17.

lowymiarowe skalowanie i parametryzacja świata, warunkowane poziomem indywidualnej wrażliwości osoby, są także współczynnikiem procesów kreacyjnych w dziedzinie wizualizacji czysto wewnętrznych oraz w dziedzinie przedmiotów językowych, takich jak tropy i obrazy poetyckie. Podtrzymując ważną konstatację Falkowskiego („Podstawową funkcją poznawczego zachowania się człowieka jest zdolność wprowadzania organizacji, symetrii i estetyki w docierającej stymulacji bodźcowej"[28]), należałoby rozpatrzyć uporządkowanie naddane w poezji jako efekt realizacji nie tylko funkcji autotelicznej (funkcji poetyckiej w rozumieniu formalistycznym), ale przede wszystkim jako efekt integracji sfer poznawczej i motywacyjnej, podporządkowanej źródłowo regułom tworzenia najlepszego, a to znaczy również estetycznego, ładu w odniesieniu do dysfunkcjonalnego dla danego podmiotu strumienia zewnętrznej i wewnętrznej stymulacji bodźcowej.

Podobną hipotezę w kontekście analizy dynamiki semantycznej wypowiada B. Nerlich.[29] Jej zdaniem, zmiana znaczenia (a ściślej mówiąc - jego rozszerzenie) związane jest z wartościami i preferencjami podmiotu. Wyobrażenie nie odnosi się do teraźniejszości. Celem potrzeb psychicznych jest takie rozszerzenie znaczenia, aby nadawało ono sens doświadczeniu. Porządkowanie doświadczenia w relacji do wartości i preferencji czyni to doświadczenie bardziej znaczącym w indywidualnym kontekście. Rozpoznać „coś", to zaopatrzyć to „coś" w więcej znaczenia, niżby miało będąc nierozpoznanym. Celem wyobraźni jest „zmiana", celem symbolizacji - rozpoznanie w zakresie, w którym symbol pozwala rozstrzygnąć, do której klasy należy doświadczenie. Celem sądu (sądzenia, orzekania) są wartości i preferencje.[30]

Reasumując: dominującym sposobem konceptualizacji pozycji mówiącego są we współczesnych badaniach kognitywnych metafory czasoprzestrzenne. W ich kontekście określa się punkt widzenia podmiotu (najlepszy „punkt oglądu"), perspektywę oraz relacyjną charakterystykę sceny ze względu na ruch obiektów i podmiotu w ramie przestrzeni synchronizowanej przez dany punkt oglądu.[31] Teorie abstrakcyjnej

---

[28] J. w., s. 13.

[29] B. Nerlich, *Elements for an Integral Theory of Language Change*, w: Journal of Literary Studies. An International Review XVIII, 3, s. 163-186.

[30] J. w., s. 183.

[31] B. Lewandowska-Tomaszczyk interpretuje „punkt oglądu" jako „ego-perspektywę" - swoiste centrum pozycji mówiącego w relacji do typowych, biegunowych kognicji (np.

przestrzeni wizualnej (o charakterystykach w modelach deklaratywistycznych, proceduralnych i schematycznych) formułuje się w odniesieniu do zbioru danych (hipotez) i badań empirycznych, obejmujących podstawową problematykę percepcji, pamięci krótko- i długoterminowej, sądu, wyobrażenia, transformacji danych sensorycznych w umyśle/mózgu (z dostępem do receptorów i na poziomie wzbudzania obrazów świata pod nieobecność bodźców), sposobów reprezentacji świata oraz reprezentacji sądów i wyobrażeń w języku. Zdaniem MacLaury'ego analogia między przestrzenią a myślą kształtowana jest na ściśle określonym poziomie współrzędnych, za pomocą których konstruujemy punkt widzenia. W domenie fizycznej, współrzędne składają się z prostopadłych wymiarów i czasu jako funkcji względnego ruchu, podczas gdy w umyśle analogiczne współrzędne składają się ze specyficznych wrażeń i kognicji. O ile niektóre ze współrzędnych mentalnych są traktowane jako stałe, inne są czynnikiem umożliwiającym ruch lub zmianę, bądź wszelką inną transformację w relacji do ustalonych jednostek. Uwspółzależnienie stałych i ruchomych punktów odniesienia wytwarza nowy, analogiczny punkt oglądu; znamy świat przez te właśnie konstruowane perspektywy. Metafora (jak też inne tropy) jest szczególnym typem oglądu skonstruowanego przez przyjęcie konkretnych dziedzin jako współrzędnych.[32]

przetrzeń-czas, figura-tło, rzecz-osoba, stałość-zmiana, całość-część), będących funkcją aparatu poznawczego i skorelowanych z hierarchicznymi wskaźnikami przestrzennymi (umiejscowienie, dystans i kierunek) współkonstytuującymi „kształt-na-tle"; zob. B. Lewandowska-Tomaszczyk, Op. cit. s. 57-60.

[32] R. E. MacLaury, *Vantage Theory*, w: Mouton de Gruyter, *Language and Cognitive Construal of the World*, ed. by J. R. Taylor, R. E. MacLaury, Berlin - New York, 1995, s. 257-276.

PROFILING THE EVENTS IN POETRY-DIMENSIONS OF THE SCENE

The paper presents an amplification of cognitive concepts of a scene and an event within the scope of their application to the poetic text. Four basic dimensions are selected together with their potential profiles: temporal, spatial, of actions, and of cognitive and motivational functions of the speaking subject. These dimensions constitute the components of the scene construction in terms of R. W. Langacker. Within the framework of the inquiry references (R. Jackendoff, J. Engelkamp, G. Lakoff, M. Turner, A. Falkowski) a specificity of the organisation of poetic expressions, and particularly a relation between scene dimensions and their subjective axiological character, is considered. A possibility of the integration of conceptual and empirical linguistics, together with their contextual localisation within philosophical tradition associated mainly with an integration of the categories of event and time, is assumed on the level of theoretical and methodological hypotheses.